

Jakieś piosenki

Wydanie pierwsze

Wydawnictwo Kis Inkris Warszawa, 2021

https://github.com/dzierzanowski/spiewnik-szant



Jakieś piosenki

L	Szai	nty	3
	1.1	Chłopcy z Botany Bay \sim	4
	1.2	Few days $\sim \sim \sim$	5
	1.3	Jasnowłosa \sim	6
	1.4	Kapitan Kidd $\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim\sim$	7
	1.5	Pij za starego (Whiskey in the jar) $\sim \sim \sim$	8
	1.6	Pożegnanie Liverpoolu $\sim \sim \sim$	9
	1.7	Press gang (Branka) $\sim \sim \sim$	10
	1.8	Samantha $\sim \sim \sim$	11
	1.9	Stary bryg $\sim \sim \sim$	12
	1.10	Stary wrak $\sim \sim \sim$	13
	1.11	Szesnaście ton \sim	14
2	Poe	zja śpiewana	15
	2.1	Pejzaże Harasymowiczowskie \sim	16
	2.2	Pójdę w połoniny (A ja wolę) $\sim \sim \sim$	17
	2.3	Sielanka o domu $\sim \sim \sim$	18
	2.4	Wilcza zamieć \sim	19
	2.5	"1788" $\sim \sim \sim$	20
3	Pop		21
	3.1	Byłaś serca biciem $\sim \sim \sim$	22
	3.2	In the End $\sim \sim \sim$	23
	3.3	Pomaluj moje sny $\sim \sim \sim$	24
	3.4	Premium Boy (Somebody That I Used To Know) $\sim \sim \sim$	25

Szanty



1.1 Chłopcy z Botany Bay

Muzyka: Mietek Folk

capo: 3. próg

- h A h

 1. Już nad Hornem zapada noc
 h A D

 Wiatr na żaglach położył się
 G A D A h

 II: A tam jeszcze korsarze na Botany Bay |
 G A h

 Upychają zdobycze swe :
- Jolly Roger na maszcie już śpi
 Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić
 A korsarze znużeni na Botany Bay
 Za zwycięstwo dziś będa swe pić
- 3. Śniady Clark puchar wznosi do ust "Bracia, toast! Niech idzie na dno!" Tylko Johnny nie pije, bo kilka mil stąd Otuliło złe morze go
- 4. Nie podnosi kielicha do ust Zawsze on tu najgłośniej się śmiał Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go Już nie będzie za szoty się brał

- 5. W starym porcie zapłacze Margot Jej kochany nie wróci już Za dezercję do panny na kei w Brisbane Oddać musiał swą głowę pod nóż
- 6. Tak niewielu zostało dziś ich Resztę zabrał Neptun pod dach Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód W kuflu miesza się rum i strach
- 7. To ostatni chyba już rejs Cios sztyletem lub kula w pierś Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich Wszystkich chłopców z Botany Bay
- 8. Już nad Hornem zapada noc Wiatr na żaglach położył się A tam jeszcze korsarze na Botany Bay Upychają zdobycze swe





1.2 Few days

Muzyka: Ryczące Dwudziestki

 O Panie, czemu w ziemi tkwię Hej raz, hej raz!
 I macham szuflą cały dzień?
 Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej Few days, few days Mogę kopać przez dni parę Ale wracać chcę $\times 2$

 Tam każdy takie bajdy plótł Nie raz, nie raz Przekroczysz Jukon, złota w bród Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej... $\times 2$

 Wykopię jeszcze parę dziur Hej raz, hej raz Wytoczę płonnej skały wór Hej, na morze czas! Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

4. Za żonę tu łopatę mam Już dość, już dość A zysk, że jej uzywam sam Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej... $\times 2$

5. O Panie nie jest to Twój raj O nie, o nie Nadzieję innym głupcom daj Ja na morze chcę!

Ref.: Chociaż już mi wystarczy Few days, few days Dam Ci jeszcze jedną szansę Ale wracać chce $\times 2$



1.3 Jasnowłosa

Tekst: Ryczące Dwudziestki

G C D G 1. Na tańcach ją poznałem, długowłosą blond Dziewczynę moich marzeń, nie wiadomo skąd \mathbf{C} F D^7 Ona się tam wzięła, piękna niczym kwiat G Czy jak syrena wyszła z morza, czy ją przygnał wiatr? G G \mathbf{C} D Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już W porcie gotowa stoi moja łódź $F D^7$ Na wielki ocean przyjdzie mi zaraz wyjść I pożegnać się z dziewczyną na Loughinsholin

 Ująłem ją za rękę delikatną, jak Latem mały motyl albo róży kwiat Poszedłem z nią na plażę, wsłuchać się w szum fal Pokazałem jasnowłosej wielki morza czar

Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już...

3. Za moment wypływam w długi, trudy rejs I z piękną mą dziewczyną przyjdzie rozstać się Żagle pójdą w górę, wiatr mnie pogna w przód I przez morza mnie powiedzie, ty zostaniesz tu

Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już...×2



1.4 Kapitan Kidd

Muzyka: North Cape

e h e Ref.: Me imię William Kidd

а. Г

Już czeka stryk, czeka stryk

e h e G I

Królewski korsarz William Kidd, czeka stryk

 $\begin{array}{ccc} G & D & a \\ \text{Me imię William Kidd} \end{array}$

e D a

Zbrodni ogromnych to mit

e G h D/F# e Powróciłem, choć w Londynie czeka stryk

e h e

1. Mój ojciec uczył mnie

G I

Jak nie znaleźć się na dnie

e h a h

Lecz los okrutny zabrał go rodzinie mej

e h ε

Choć biblię w rękę moją kładł

G

Morza urok na mnie padł

e h a h e

I marynarzem stałem się, choć czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

2. Kanonier William Moore

Pierwszy trafił na mój sznur

Bo przeciw mnie ośmielił się on wzniecić bunt

Choć dobrym strzelcem William był

Pod salingiem będzie gnił

Buntownik każdy skończy tak, już czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

3. Raz gdy było ze mną źle

Obiecałem sobie, że

Madrości droga odtad pójdę po kres dni

Lecz mój korsarski podły fach

Zabił wnet o duszę strach

I potępienie czeka mnie, bo czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

4. (wolniej)

To egzekucyjny blok

Zaraz mnie ogarnie mrok

Bo na mą szyję kat założy gruby sznur

Więc dzisiaj ostrzec ciebie chcę

Byś za przykład nie brał mnie

Mądrości drogą zawsze szedł, bo czeka stryk

Ref.: (szybciej)

Me imię William Kidd...×2



1.5 Pij za starego (Whiskey in the jar)

Muzyka: Thin Lizzy

Interpretacja: Poszedłem Na Dziób

Intro: F C G C

 \mathbf{C}

1. Płynąłem w dół Cork City

a

By przejść przez Góry Kerry

E

Spotkałem tam Farrella

 \mathbf{C}

Co forsę swoją liczył

C

Sięgnąłem więc po spluwę

a

A potem po swój rapier

F

Krzyknąłem: "Dawaj forsę

C

jeśli ci miłe życie!"

Ref.: $\times 2$

G

Masza ring dama du dama da

 \mathbf{C}

Pij za starego

F

Pij za starego

 \mathbf{C}

G C

Bo whiskey pełny słój

Przej.: F C G C

A ona przysięgała

Że tylko o mnie śniła

Lecz wnet się okazało

Że tylko szmal mój woli

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

3. Pijany i zmęczony
Poszedłem znów do Molly
Zabrałem jej szmal cały
Nie wiedząc, co mnie czeka
Lecz nagle tuż przede mną
Kapitan Farrell stoi
Strzeliłem więc z mej spluwy

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Trafiając w tego człeka

Przej.: F C G C

4. Rybacy łowią ryby
Myśliwi tną zwierzynę
A ja lubię posłuchać
Odgłosu kanonady
I lubię mieć przy sobie
Mą Molly, cud-dziewczynę
Lecz teraz siedzę w celi
I mam łańcuchów ślady

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C



1.6 Pożegnanie Liverpoolu

Muzyka: Cztery Refy

C C⁷ F C

1. Żegnaj nam, dostojny stary porcie
C C G G

Rzeko Mersey ("mersi"), żegnaj nam
C C⁷ F C

Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii
C G C C

Byłem tam już nie jeden raz

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma
C C G G
Już za chwilę wypłyniemy w długi rejs
C C⁷ F C
Ile miesięcy cię nie będę widział, nie wiem sam
C G C C
Lecz pamiętać zawsze będę cię

2. Zaciągnąłem się na herbaciany kliper Dobry statek, choć sławę ma złą A, że kapitanem jest tam stary Burgess ("bardżes") Pływającym piekłem wszyscy go zwą

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...

3. Z tym kapitanem płynę już nie pierwszy raz Znamy się od wielu, wielu lat Jeśliś dobrym żeglarzem, radę sobie dasz Jeśli nie, toś cholernie wpadł

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...

4. Żegnaj nam, dostojny stary porcie Rzeko Mersey, żegnaj nam Wypływamy już na rejs do Kalifornii Gdy wrócimy, opowiemy wam

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...



1.7 Press gang (Branka)

Muzyka: Cztery Refy



- W dół od rzeki, poprzez London Street Psów królewskich oddział zwarty szedł Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi Marynarzy floty wojennej
- A że byłem wtedy silny chłop W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok W kajdanach z bramy wywlekli mnie Marynarza floty wojennej
- 3. Jak o prawa upominać się Na gretingu nauczyli mnie Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet Marynarza floty wojennej

- Nikt nie zliczy ile krwi i łez Wsiąkło w pokład, gdy się zaczął rejs Dla chwały twej, słodki kraju mój Marynarzy floty wojennej
- Hen, za rufą miły został dom Jesteś tylko parą silnych rąk Dowódca tu twoim bogiem jest Marynarzu floty wojennej
- 6. Gdy łapaczy szyk formuje się W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie Kto stanie na mojej drodze dziś Łup stanowi floty wojennej



Samantha 1.8

Muzyka: Zejman & Garkumpel

Ty nie jesteś kliprem sławnym G "Cutty Sark", czy "Betty Lou" F G W Pacyfiku portach gwarnych G G Nie zahuczy w głowie rum

2. Nie dla ciebie sa cyklony Hornu także nie opłyniesz W rejsie sławnym i szalonym W szancie starej nie zaginiesz

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"

Moje serce masz pod gaflem

Czasem ciężko prujesz wodę

I twe żagle już nienowe

Jesteś łajbą pełną wzruszeń

G a G Jesteś łajbą, co ma duszę

Kiedy wiatr ci gra na wantach Gdy rysujesz wody taflę

3. Ale teraz wyznać pora Chociaż nie wiem czemu, psiakość Gdy cię nie ma na jeziorach Na jeziorach pusto jakoś

4. Gdy w wieczornej przyjdzie porze Śpiewać zwrotki piosnki złudnej Gdy cie nie ma na jeziorze To Mazury nie są cudne

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"...

5. Czasem, kiedyś już zmęczona W chwili krótkiej przyjemności W złotych słońca stu ramionach Ty wygrzewasz stare kości

6. A gdy przyjdzie kres twych dróg Nie zapłaczę na pogrzebie Wiem, że sprawi dobry Bóg Byś pływała dalej w niebie, hej!

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"...×2



1.9 Stary bryg

Muzyka: EKT Gdynia

dadG

dad G

Intro: d a d G $\times 2$

d C F C d a d G 1. Gdy wypływał z portu stary bryg d C F C d a d G Jego dalszych losów nie znał nikt d C Nikt nie wiedział o tym, że G a d a d G

Statkiem-widmem stanie się stary bryg

d F C d
Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni
F C d a d G
I butelka rumu
d F C d
Hej, ho! resztę czas uczyni
F C d a d G
I butelka rumu

2. Co z załogą zrobił stary bryg Tego też nie zgadnie chyba nikt Czy zostawił w porcie ją Czy na morza dnie? Nikt nie wie gdzie

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...

3. Przepowiednia zła jest, że ho ho Kto go spotka, marny jego los Ale my nie martwmy się Hej, nie martwmy się — rum jeszcze jest!

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...×2



1.10 Stary wrak

Muzyka: Mechanicy Szanty

Intro: da CDGa G a^{sus2}

d

1. Już zakończył życie swe

 \mathbf{C} D G

Oparł dziób o stromy brzeg

 a^{sus2} Rejsu kres wyznaczył czas i morza gniew

Już pozostał tylko ślad

Żagli, które targał wiatr

Nie zawiodą go już więcej na swój szlak

Tam gdzieś czeka na nas znów

Żagli biel i silny wiatr

 \mathbf{F}

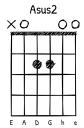
Tam gdzieś czeka żywioł, który wciąż nas gna

Gdzieś do postrzępionych palm

 \mathbf{C} D G

Do milczących, złotych plaż

 a^{sus2} G Stary wrak na pokład już nie weźmie nas



2. Dzielny był przez tyle lat "Czarnej Kuli" nosił znak Imię jego wśród liniowców każdy znał Gdy na cumach w porcie stał Smukłe linie, piękny kształt Każdy morze razem z nim zdobywać chciał

Płynąć tam, gdzie czeka znów Żagli biel i silny wiatr Płynąć tam, gdzie żywioł, który wciąż nas gna Gdzieś do postrzepionych palm Do milczących, złotych plaż Dziś na pokład stary wrak nie weźmie nas

3. To wędrówki jego kres Skończył się już żagli wiek Nie powrócą pod błękitny nieba dach Tylko w sercach naszych trwa Do żaglowców z tamtych lat Wielka miłość, która w morze ciągnie nas

Chcemy płynąć tam, gdzie znów Żagli biel i silny wiatr Chcemy płynąć w żywioł, który wciąż nas gna Tam do postrzępionych palm Do milczacych, złotych plaż Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach

Przej.: Tam do postrzępionych palm Do milczących, złotych plaż Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach



1.11 Szesnaście ton

Muzyka: Merle Travis Tekst: Marek Szurawski

Intro: e

e

1. Ktoś mówił, że z gliny ulepił mnie Pan

A przecież się składam z kości i krwi

e a

Z kości i krwi, jarzma na kark

 H^7

I pary rąk, pary silnych rąk

e

 $\operatorname{Ref.:}\,$ Co dzień szesnaście ton, i co z tego mam

Tym więcej mam długów, im więcej mam lat

e a

Nie wołaj Święty Piotrze, ja nie mogę przyjść

 H^7

 C^7

Bo duszę swoją oddałem za dług

 Gdy matka mnie rodziła, pochmurny był dzień Więc wziąłem szuflę, poszedłem pod szyb Nadzorca mi rzekł — "Nie zbawi cię Pan Załaduj co dzień szesnaście ton"

Ref.: Co dzień szesnaście ton...

3. Czort może dałby radę, a może i nie Szesnastu tonom podołać co dzień Szesnaście ton, szesnaście jak drut Codziennie nie da rady nawet dwóch

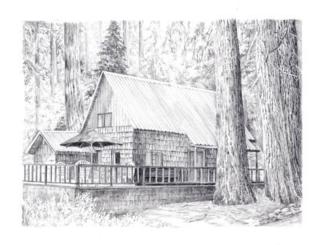
Ref.: Co dzień szesnaście ton...

4. Gdy kiedyś spotkasz mnie, lepiej z drogi mi zejdź Bo byli już tacy — nie pytaj, gdzie są Nie pytaj, gdzie są, bo zawsze jest ktoś Nie ten, to ów, co urządzi cię

Ref.: Co dzień szesnaście ton...



Poezja śpiewana



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.1 Pejzaże Harasymowiczowskie

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Tekst: Wojciech Bellon

Intro: G G $\times 2$

G D

1. Kiedy wstałem w przedświcie, a Synaj

C e

Prawdę głosił przez trąby wiatru

G I

Zasmreczyły się chmury igliwiem

e C D

Bure świerki, o góry wsparte

I na niebie byłem, ja jeden

Plotąc pieśni w warkocze bukowe

I schodziłem na ziemię za kwestą

Przez skrzydlącą się bramę Lackowej

G C G G

Ref.: I był Beskid, i były słowa

G C

Zanurzone po pępki w cerkwi

D

baniach, rozłożyście złotych

C D G G

Smagających się wiatrem do krwi

GG

2. Moje myśli biegały końmi
Po niebieskich, mokrych połoninach —
I modliłem się, złożywszy dłonie
Do gór, do Madonny Brunatnolicej
A gdy serce kroplami tęsknoty
Jęło spadać na góry sine
Czarodziejskim kwiatem paproci
Rozgwieździła się bukowina

Ref.: I był Beskid, i były słowa...



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.2 Pójdę w połoniny (A ja wolę...)

Muzyka: Dom o Zielonych Progach

 \mathbf{E} 1. A ja wolę \mathbf{E} G F Na zielonej łące siedzieć Niźli w szarym mieście, które głuche jest F \mathbf{C} Na moje wołanie F Na mój niemy krzyk F \mathbf{E} GFCNa moją samotność obojętne jest

2. Pójdę w połoniny

W roztańczone bujne trawy Pod rękę razem z polnym wiatrem Między szumem liści Ukryte słowa dla mnie Zanucę je głośniej, niech popłyną dalej gdzieś

3. Niech na moim niebie

Rozniebieszczą się gwiazdy Niczym Mały Książę będę sobie szedł Może spotkam różę Której kolców brak Która zdradzi mi swe imię i swój uśmiech da

Przej.: Na na na na na...

4. Pójdę w połoniny...



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.3 Sielanka o domu

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Intro: E

 \mathbf{E}

1. A jeśli dom będę miał

 E^{maj7} Α H^7

A H

To będzie bukowy koniecznie

 $g\sharp^7 E$ $f\sharp^7 H^7$

Pachnący i słoneczny

Α Η

Wieczorem usiądę wiatr gra

 E^7 \mathbf{E}

A zegar na ścianie gwarzy

 $f\sharp^7$ $g^{\sharp 7}$

Dobrze się idzie panie zegarze

 $f^{\sharp 7}$ H^7 $\to E^7$ Tik tak, tik tak, tik tak

> Η Α

Świeca skwierczy i mruga przewrotnie

 $f\sharp^7$ $g^{\sharp 7}$ \mathbf{E}

Więc puszczam oko do niej

 $f\sharp^7$ H^7

Dobry humor dziś pani ma

 $f\sharp^7$ H^7 Е

Dobry humor dziś pani ma

 \mathbf{E} Η

Ref.: Szukam szukania mi trzeba

Α

Domu gitarą i piórem

В

A góry nade mną jak niebo

D Α A niebo nade mną jak góry $\times 2$

2. Gdy głosy usłyszę u drzwi Czyjekolwiek wejdźcie poproszę Jestem zbieraczem głosów A dom mój bardzo lubi gdy Śmiech ściany mu rozjaśnia I gędźby lubi pieśni Wpadnijcie na parę chwil Kiedy los was zawiedzie w te strony Bo dom mój otworem stoi Dla takich jak wy Dla takich jak wy

Ref.: Szukam szukania mi trzeba ... $\times 2$

3. Zaproszę dzień i noc Zaproszę cztery wiatry Dla wszystkich drzwi otwarte Ktoś poda pierwszy ton Zagramy na góry koncert Buków porą pachnącą Nasiakna ściany gra A zmęczonym wędrownikom Odpocząć pozwolą muzyką Bo taki będzie mój dom Bo taki będzie mój dom Bo taki będzie mój dom

Ref.: Szukam szukania mi trzeba ... $\times 2$



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.4 Wilcza zamieć

Muzyka: Marcin Przybyłowicz (z gry Wiedźmin: Dziki Gon)

Interpretacja: Studio Accantus

Intro: d d B C $\times 2$

d B C

1. Na szlak moich blizn poprowadź palec

 ${
m d}$ g

By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór

B g A

Otwórz te rany, a potem zalecz

d

Aż w zawiły losu ułożą się wzór

d

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem

3 C

Cierpka jak agrest, słodka jak bez

d

Chcę śnić czarne loki splątane

В

A

Fiołkowe oczy mokre od łez

 Za wilczym śladem podążę w zamieć I twoje serce wytropię uparte Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień Rozpalę usta smagane wiatrem

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

3. Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem Czy przez ślepy traf miłość nas związała Kiedy wyrzekłem moje życzenie Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

Przej.: d d B C $\times 2$



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

"1788" 2.5

Muzyka: Jacek Kaczmarski

Intro: FBFC FBFCF

В

1. Ta pierwsza morska podróż do Australii! Łotry przy burtach, prostytutki w kojach Wszyscy się bali, łkali i rzygali W drodze do raju. Przewrotności Twoja Panie, coś w jeszcze nam nieznanych planach Miał czarne diabły strzegące wybrzeży Edenu, który przeznaczyłeś dla nas A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył! dBFC

- 2. Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to? Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza Płakał nad swoją niechybną zatratą Nie widział Ciebie w robaczywych masztach Statku, co tylko był więzieniem nowym Tej co kupczyła ciałami swych dziatek Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy Że to nadziei — nie rozpaczy statek
- 3. Niejeden żołnierz z ponurej eskorty Bo czym się ich los od naszego różnił? Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu Gdzie go podejmą karczmarze usłużni I płatne dziewki; że zabraknie rumu Zanim do celu przygnasz okręt szparki Z marynarzami pili więc na umór I — wbrew zakazom — grali o więźniarki

- 4. Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali Ale też ciężkoś nas doświadczał, Panie Nie oszczędzałeś nam wysokiej fali Za którą mnogim przyszło w oceanie Zakończyć żywot; innym dziąsła zgniły Wypadły zeby, rozgorzały wrzody Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły Szkorbutu, szału, francuskiej choroby
- 5. Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach Ciał nieszczęśników — oprócz Ciebie, Boże Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania Lecz — ukarani. Więc wystarczy może Żeś się posłużył straszliwym przykładem Oni naprawdę dotarli do piekieł A umierając nie wierzył z nich żaden Że w swym cierpieniu umiera — człowiekiem
- 6. Ląd nam się wydał niegościnny, dziki Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna Z dnia na dzień — jak się stać ma osadnikiem Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty By mimo wszystko żyć — nim nam odkryłeś Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty

7. Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich \mathbf{C} Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki F В W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki В W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki

dBFC



Pop



Jakieś piosenki Pop

3.1 Byłaś serca biciem

Muzyka: Jerzy Dobrzyński Interpretacja: Andrzej Zaucha

Intro: c B f^7 f^7

c B f^{7}

Ref.: Byłaś serca biciem

 $^{\mathrm{c}}$ B $^{\mathrm{f}^{7}}$

Wiosną, zimą, życiem Marzeń moich echem

Winem, wiatrem, śmiechem

c B f^7

1. Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błądzą

Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą

B f

Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają

 $_{\mathrm{c}}$ B $_{\mathrm{f}^{7}}$

Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje

Ref.: Byłaś serca biciem...

2. Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze W tym jednak losu żart, że ja obydwa grosze noszę

Ref.: Byłaś serca biciem...

 $A \triangleright f^7$ $E \triangleright f^7$

Przej.: Ktoś pytał jak się masz

 \mathbf{c}

Jak się czujesz

 A_{P} f^{7} E_{P}

Ktoś, z kim rok w wojnę grasz

g C

Wyczekuje

 $A \triangleright f^7$

E**♭** c

Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami

Αþ

 f^7 FF# G

Pod twe okno mknie, gdzie spotyka mnie

Ref.: Byłaś serca biciem...

Przej.: Ktoś pytał jak się masz...



Jakieś piosenki Pop

In the End 3.2

Muzyka: Linkin Park

capo: 1. próg

Intro: d C B C ×2

1. (It starts with...)

One thing, I don't know why

It doesn't even matter how hard you try

Keep that in mind, I designed this rhyme

To explain in due time (all I know)

Time is a valuable thing

Watch it fly by as the pendulum swings Watch it count down to the end of the day

The clock ticks life away (it's so unreal)

Didn't look out below

Watch the time go right out the window Tryin' to hold on, I didn't even know

I wasted it all, just to...(watch you go)

I kept everything inside

And even though I tried, it all fell apart What it meant to me will eventually be A memory of a time, when...

d Ref.: I tried so hard and got so far

В \mathbf{C}

But in the end, it doesn't even matter

F

I had to fall to lose it all

But in the end, it doesn't even matter

2. One thing, I don't know why It doesn't even matter how hard you try Keep that in mind, I designed this rhyme To remind myself how... (I tried so hard) In spite of the way you were mockin' me Actin' like I was part of your property Rememberin' all the times you fought with me I'm surprised it... (got so far) Things aren't the way they were before You wouldn't even recognize me anymore Not that you knew me back then But it all comes back to me (in the end) You kept everything inside And even though I tried, it all fell apart

Ref.: I tried so hard and got so far...

A memory of a time when...

 \mathbf{C} d

What it meant to me will eventually be

Przej.: I've put my trust in you

В

Pushed as far as I can go

BC

For all this, there's only one thing you should know

(mocniej, głośniej, drzeć ryja)

I've put my trust in you

C

Pushed as far as I can go

For all this, there's only one thing you should know

Ref.: I tried so hard and got so far...

Przej.: $d C B C \times 2$



CB

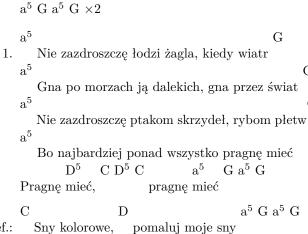
Jakieś piosenki Pop

3.3 Pomaluj moje sny

Muzyka: Breakout

(16-bar blues, A moll)

Intro: C C D D



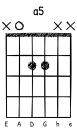
2. Chcę zamieszkać w kolorowym mieście snu W kolorowym rwać ogrodzie bukiet bzów Dla dziewczyny kolorowej, która w pieśń Wszystkie barwy i odcienie umie wpleść Ja chcę śnić, ja chcę śnić

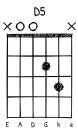
Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny

Solo: (zwrotka + refren)

3. Tak, jak gdybym tego mało miał za dnia Tyle czerni w moich snach jest, tyle zła Daj mi proszę chociaż w nocy barwny sen Niech mi we śnie będzie jaśniej, niż jest w dzień Daj mi dziś, daj mi dziś

Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny $\times 4$







Jakieś piosenki Pop

3.4 Premium Boy (Somebody That I Used To Know)

Muzyka: Gotye Interpretacja: 808 Squad Intro: d C d C ×4 d 1. Now and then I think of \mathbf{C} d C d Cwhen we were together d Like when you said you felt С so happy you could die Told myself that you were right for me \mathbf{C} But felt so lonely in your company \mathbf{C} \mathbf{C} $d \quad C \quad d \quad C$ d

But that was love and it's an ache I still remember

Przej.: d C d C ×4

2. You can get addicted to a certain kind of sadness Like resignation to the end, always the end So when we found that we could not make sense Well you said that we would still be friends But I'll admit that I was glad it was over

Ref.: Bo Michał to jest premium boy В Pije kawę z mlekiem sojowym gardzi normalną В Gardzi także herbatą C В Chyba że posłodzi cukrem trzcinowym С В Michał to jest taki premium boy В Na jego chlebie możesz znaleźć tylko majonez В \mathbf{C} Kiedyś zgłupiał włączył jazz \mathbf{C} Potem wszedł na łóżko i zerzygał się d C В

||: (bo Michał — to premium boy) |
d C B C
| Każdy wie, że Michał to jest premium boy :||

Przej.: d C d C $\times 4$

